

Elżbieta Klimus

Prekursorzy haseł pozytywistycznych : elementy pracy organicznej i pracy u podstaw w programie Towarzystwa Filomatów (1817-1823)

Niepodległość i Pamięć 24/2 (58), 17-44

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Elżbieta Klimus

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Prekursorzy haseł pozytywistycznych. Elementy pracy organicznej i pracy u podstaw w programie Towarzystwa Filomatów (1817–1823)

Słowa kluczowe

Towarzystwo Filomatów, Zgromadzenie Filaretów, pozytywiści warszawscy, praca organiczna, praca u podstaw, oświecenie powszechne, modernizacja

Streszczenie

Towarzystwo Filomatów założone 1 (13) października 1817 r. na Uniwersytecie Wileńskim wpisywane jest tradycyjnie w romantyczny nurt historii tajnych związków studenckich i niepodległościowych pierwszej połowy XIX w. Tymczasem w programie proponowanym przez członków towarzystwa, głoszonych przez nich hasłach, a także prowadzonych działaniach można odnaleźć elementy, które stanowiły części składowe programu pozytywistów warszawskich w drugiej połowie XIX w. Cały okres funkcjonowania Towarzystwa Filomatów ukierunkowany był głównie na działania mające na celu szeroko pojęte oświecanie społeczeństwa. W programie studentów wileńskich pojawiły się także wzmianki o potrzebie zmiany stosunków społecznych, modernizacji rolnictwa, rozwoju oświaty i upowszechnieniu podstawowej edukacji wśród najniższych warstw społecznych.

Towarzystwo Filomatów założone 1 (13) października 1817 roku¹ na Uniwersytecie Wileńskim tradycyjnie wpisywane jest w romantyczny nurt historii tajnych związków studenckich i niepodległościowych pierwszej połowy XIX wieku. Tymczasem w programie proponowanym przez członków towarzystwa, w głoszonych przez nich hasłach, jak i w prowadzonych działaniach można odnaleźć elementy, które stanowiły części składowe programu pozytywistów warszawskich w drugiej połowie XIX wieku.

Geneza towarzystwa zawiązanego przez studentów kierunków ścisłych i humanistycznych Uniwersytetu Wileńskiego sięga 1816 roku. Dokładniej wyjaśnił to prezydent Towarzystwa Filomatów Józef Jeżowski w zeznaniach składanych przed komisją śledczą w sprawie tajnych związków szkolnych i studenckich w Wileńskim Okręgu Naukowym:

Jeszcze w roku 1816 ja, Adam Mickiewicz, Tomasz Zan i Onufry Pietraszkiewicz, obcując ze sobą bliżej, rozprawiając o naukach, o autorach, o książkach, składaliliśmy dość ścisłą między sobą kompaniję, czyli towarzystwo. (...) Żeby jednak ta nasza konwersacja nie była przyjemnym tylko próżnowaniem, rzucana była różnymi czasy myśl, aby przepisać jakikolwiek porządek, aby przyjąć postać rzetelnego towarzystwa².

Owocem tych przemyśleń stał się projekt ustaw autorstwa Adama Mickiewicza i Tomasza Zana, poprawiony następnie przez Jeżowskiego i przyjęty ostatecznie 1 (13) października 1817 roku. W gronie członków-założycieli znaleźli się: Adam Mickiewicz, Brunon Sucheccki, Erazm Poluszyński, Józef Jeżowski, Onufry Pietraszkiewicz oraz Tomasz Zan³.

Do powstania związku doprowadziły czysto prywatne pobudki studentów. Początkowy cel ukierunkowany był na ich własny rozwój intelektualny oraz wzajemną pomoc, co dokładnie opisują Ustawy

¹ Daty podano zarówno według kalendarza juliańskiego, jak i gregoriańskiego.

² J. Borowczyk, *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823–1824. Historia śledztwa przeciw uczestnikom konspiracji studenckich i młodzieżowych w Wilnie oraz w Wileńskim Okręgu Naukowym*, Poznań 2003, s. 669.

³ A. Kamiński, *Polskie związki młodzieży 1804–1831*, Warszawa 1968, s. 289–290.

Towarzystwa Filomatów: „1. Ćwiczenia naukowe, mianowicie sztuka pisania, udzielanie wzajemnej pomocy są celem Towarzystwa Filomatycznego. 2. Skromność, otwartość, szczerą chęć pożytku, przyjacielska poufałość członków, tajemnica wszystkich czynności są zasadą, na której byt i trwałość Towarzystwa polega”⁴. Podejmowane z własnej woli przedsięwzięcia naukowe, do których należało sporządzanie prac pisemnych, własnych dzieł literackich czy tłumaczeń tekstów obcojęzycznych miały prowadzić do pogłębienia zakresu wiedzy z różnych dziedzin oraz kształtowania zdolności i umiejętności. Sformalizowanie charakteru spotkań mobilizowało młodych ludzi do systematycznej pracy. Natomiast powszechne wśród braci akademickiej problemy finansowe, skłoniły ich do udzielania sobie wzajemnie pomocy materialnej. Józef Jeżowski podkreślał dodatkowo potrzebę zwrócenia uwagi kadry uniwersyteckiej na członków towarzystwa, gdyż jej względy w przyszłości mogłyby im przynieść korzyści⁵.

W ciągu dwóch pierwszych lat prace filomatów koncentrowały się głównie na wewnętrznej działalności naukowej oraz dyskusji nad reformą organizacji. Rok 1819 przyniósł zmiany, które odcisnęły piętno na kształcie podejmowanych przedsięwzięć aż do końca funkcjonowania stowarzyszenia w 1823 roku. Orędownikiem przemian stał się Adam Mickiewicz, głoszący, iż „w szczególności przedsięwzięcie Towarzystwo rozszerzyć, jak tylko można, gruntowne oświecenie w narodzie polskim; poprawić instrukcją; ugruntować niezachwianie narodowość; rozszerzać zasady liberalne; obudzać duch działania publicznego, zajmowania się rzeczami ogółu narodu obchodzącymi i na koniec formować, podnosić i ustalać opinią publiczną”⁶. Aleksander Kamiński określił wystąpienie Mickiewicza przełomem ideowym, gdyż – jak słusznie zauważył – dopiero od tego momentu w pismach i projektach filomackich wyraźnie dają się zauważyć tendencje

⁴ *Ustawy Towarzystwa Filomatów*, [w:] *Materiały do historii Towarzystwa Filomatów*, wyd. S. Szpotański, S. Pietraszkiewiczówna, t. 1, Kraków 1920, s. 3.

⁵ J. Jeżowski, *Plan, podług którego możnaby prawa dla Tow. układać, przedstawiony na posiedzeniu nadzwyczajnem 12 III 1818 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 55.

⁶ A. Mickiewicz, *O planie nowej organizacji, o celu ogólnym całego Towarzystwa i o związkach zostających pod wpływem Filomatów; między 29 I a 28 III 1819 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 260.

o charakterze narodowym⁷. To właśnie wspomniana przemiana ideologiczna łączy się z upowszechnianiem haseł o zabarwieniu pozytywistycznym.

Od 1819 roku filomaci tworzyli także związki zależne⁸, dzięki którym planowane przez nich działania miały przyjąć charakter ogólnokrajowy, a przede wszystkim ułatwić rozpowszechnianie programu moralno-narodowego na gruncie społecznym. W kolejnych latach w ich gronie rodziły się ambitne plany rozszerzania oświecenia na wszystkie warstwy ludności. Istota oświecenia w ujęciu filomackim polegała na propagowaniu nauki w najszerszym tego słowa znaczeniu, kształtowaniu uniwersalnych zasad moralnych, według których funkcjonować miało w przyszłości całe społeczeństwo, a także postaw prospołecznych aktywizujących naród. Istotnym elementem oświecania Polaków było rozwijanie poczucia tożsamości narodowej, które w przyszłości miało pomóc w zjednoczeniu wszystkich warstw społecznych. W mniemaniu filomatów bez solidarności nie można zbudować silnego państwa⁹.

Bezpośrednio po uchwaleniu przez Towarzystwo Filomatów pierwszych ustaw podjęto dyskusję dotyczącą kształtu nowego stowarzyszenia, jego liczebności oraz zadań. Jeżowski w swym przemówieniu z 14 (26) października 1817 roku podsunął pomysł wydawania

⁷ A. Kamiński, op. cit., s. 311–312.

⁸ Od 1819 r. Towarzystwo Filomatów tworzyło sieć związków zależnych, do których należały: Związek Przyjaciół, Związek Naukowy, Towarzystwo Przyjaciół Pożytecznej Zabawy, Zgromadzenie Filaretów, Związek Naturalistów Krajowych, Związek Aplikantów, Związek Poetów „Kastala”, Filadelfiści Błękitni.

⁹ Zob. m.in. A. Mickiewicz, *Powitanie Jana Czeczota jako członka czynnego, na posiedzeniu administracyjnym Wydziału I 12/24 I 1819 r.*; O. Pietraszkiewicz, *Przemowa przy złożeniu naczelnika Wydziału I na posiedzeniu naukowym 8/20 IV 1819 r.*; A. Mickiewicz, *O planie nowej organizacji...*, op. cit., s. 167–170, 198–201, 259–260; J. Jeżowski, *Do Towarzystwa wniesienie 30 I/II II 1820 r.*; J. Jeżowski, *Myśli o mogącej zaprowadzić się w Towarzystwie naszym metodzie rzetelnej wzajemnego oświecania się, jako o środka do umocnienia Towarzystwa i nadania mu wpływu wewnątrz siebie, czytane na posiedzeniu rządowym 3/15 XII 1819 r.*, [w:] *Materiały do historii Towarzystwa Filomatów*, wyd. S. Szpotański, S. Pietraszkiewiczówna, t. 2, Kraków 1921, s. 62–65, 112–127; L. Eysymontt, *Myśli o Filaretach czytane 20 II/4 III 1821 r.*, [w:] *Materiały do historii Towarzystwa Filomatów*, wyd. S. Pietraszkiewiczówna, t. 3, Kraków 1934, s. 134–135.

pisma periodycznego, nad którym pracowaliby wszyscy członkowie, a w marcu kolejnego roku zaproponował zbieranie nie tylko informacji naukowych, ale również statystycznych, dotyczących kraju i ludności¹⁰. Według niego trwałość i skuteczność funkcjonowania towarzystwa miała opierać się na trzech pryncypiach: powinności członka względem samego siebie, względem „pożytku powszechnego” oraz powinności towarzystwa względem członków. Indywidualna praca i osiągnięcia danego filomaty miały składać się na dobro wspólne związku, a z czasem całego społeczeństwa.

Powyższe poglądy znalazły swe odzwierciedlenie w poprawionych Ustawach Towarzystwa Filomatycznego Wileńskiego, przyjętych 23 czerwca (5 lipca) 1818 roku: „§1 Doskonalenie się własne, przykładanie się według możliwości do wzmagania powszechnego oświecenia, udzielanie wszelkiej wzajemnej pomocy celem jest Towarzystwa Filomatycznego”¹¹. Zapis dotyczący „wzmagania powszechnego oświecenia” na tym etapie nie odnosił się jeszcze do otwartej działalności na gruncie społecznym, jednakże sygnalizował zmiany programowe, wdrażane sukcesywnie w kolejnych latach. Według poprawionych ustaw to filomaci, poprzez ustawiczne samokształcenie, mieli przyczynić się do „wzmagania powszechnego oświecenia”, wnosząc do społeczeństwa nabytą wiedzę i umiejętności. Przejawem tego stały się m.in. „roboty powszechne”, czyli długoterminowe zadania naukowe podejmowane przez filomatów, do których należało głównie tłumaczenie tekstów obcojęzycznych. Ustawy dopuszczały możliwość pracy zespołowej, co podtrzymywało ducha współpracy między przyjaciółmi¹².

Oświecaniu powszechnemu miało też służyć pismo periodyczne, które stanowiłoby przykład działalności zewnętrznej filomatów, co dokładniej wyjaśnił Józef Jeżowski: „Towarzystwo czyni wielkie przedsięwzięcia dla dobra kraju; pismo peryodyczne, jest niby posłem

¹⁰ J. Jeżowski, *Jak utrzymać Towarzystwo w tajemnicy i porządku, czyt. na posiedzeniu 14/26 X 1817 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 46–47; J. Jeżowski, *Plan, podług którego możnaby prawa dla Tow. układać, przedstawiony na posiedzeniu nadzwyczajnym 12 III 1818 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 58.

¹¹ *Ustawy Towarzystwa Filomatycznego Wileńskiego przyjęte 23 VI/5 VII 1818 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 64–66.

¹² *Ibidem*, s. 85–86.

i reprezentantem Towarzystwa do całego kraju dla zwracania umysłów ku rzeczonemu dobru, owszem dla zyskania pomocy w przedsięwzięciach”¹³. Prezydentowi zależało na tym, aby wydawana publikacja wpływała na kształtowanie opinii publicznej, a co za tym idzie, służyła pozyskiwaniu zwolenników działalności młodzieży wileńskiej.

Dyskusja nad powołaniem specjalnego komitetu¹⁴, mającego zająć się wydawaniem pisma, była prowadzona w kierownictwie organizacji w styczniu i lutym 1819 roku. Filomaci nie potrafili jednak określić formy gremium oraz wzajemnych zależności pomiędzy nim a Rządem towarzystwa. Dodatkowo czas pochłaniały sprawy bieżące, zarówno administracyjne, jak i naukowe, dlatego obrady w tej kwestii zawieszono do wiosny 1820 roku. Od 19 (31) marca do 23 czerwca (5 lipca) 1820 roku, podczas posiedzeń naukowych wydziałów¹⁵, filomaci prezentowali uwagi dotyczące formy planowanego pisma. Ostatecznie nie udało im się powołać do życia periodyku, jednakże zgromadzone przez nich przemyślenia w tym względzie doskonale obrazowały mentalność i poglądy młodego pokolenia w dziedzinie oświaty, gospodarki i rolnictwa, a proponowane przez nich działania naprawcze nawiązywały do haseł określanych później jako organicznikowskie.

W każdym z dziewięciu tekstów przedstawionych przez członków towarzystwa¹⁶ można odnaleźć pewne elementy wspólne. Młodzi ludzie kładli nacisk na trzy podstawowe kwestie: rozwój rolnictwa, oświecanie społeczeństwa oraz podnoszenie spraw narodowości. Dionizy Chlewiński zwrócił uwagę na potęgę gospodarczą i naukową Rzeczypospolitej sprzed 1772 roku. W jego mniemaniu położenie

¹³ J. Jeżowski, *Uwagi nad organizacją Komitetu do wydawania pisma periodycznego czytane na posiedzeniu rządowym 5 III 1819 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 159.

¹⁴ Zob. *Uwagi członków Towarzystwa Filomatów dot. powołania komitetu do wydawania pisma periodycznego – Materiały...*, op. cit., t. 1, s. 155–162.

¹⁵ Ustawy Towarzystwa Filomatycznego Wileńskiego przyjęte 23 VI/5 VII 1818 r. wprowadziły podział towarzystwa na dwa wydziały: Wydział I – literatury i nauk moralnych, Wydział II – nauk fizycznych, matematycznych i medycznych. Podział miał na celu usprawnienie prac oraz umożliwienie rozszerzenia struktur związku o nowych członków.

¹⁶ Zob. *Uwagi nad zamierzonym pismem periodycznym*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 192–257.

geograficzne ziem polskich determinowało ich rolniczy charakter, a żyzność gleb i obfitość plonów gwarantowałyby dochodowość. Problem stanowił natomiast niski poziom uświadomienia społeczeństwa, a zwłaszcza właścicieli ziemskich, co z czasem doprowadziło do zaniedbań i wręcz upadku rolnictwa. Dlatego też filomata podkreślał, iż w pierwszej kolejności należałoby wszechstronnie edukować osoby zajmujące się pracą na roli, gdyż – jak sam stwierdził –

[był] mocno przekonany o potrzebie traktowania rolnictwa, i to nie takim sposobem, jak dotąd, ale takim, jak wystawił p. Oczapowski, to jest, scyntyficznym, aby upowszechnioną została ta maksyma (...), że rolnictwo najsubtelniejszego umysłu badacza natury niewyczerpanym źródłem i najgodniejszym stać się może, a może- by i u nas bardziej zamiłowano rolnictwo i przestano uważać za rzemiosło mechaniczne tylko żadnych wiadomości uprzednich nie wymagające¹⁷.

W założeniu Chlewińskiego warunkiem niezbędnym do poczynienia postępów w dziedzinie agrokultury było zniesienie poddaństwa chłopów, gdyż wolność osobista stanowi przyrodzone prawo każdego człowieka.

Temat rolnictwa podjął również Jan Sobolewski, jednak przyczyn jego złego stanu filomata upatrywał w niewystarczającej liczbie rąk do pracy oraz w niedoskonałości maszyn. Według Sobolewskiego rolnicy posiadali podstawową wiedzę z dziedziny rolnictwa, wzbogaconą o doświadczenie, jednak ze względu na przeszkody natury technicznej, nie mogli jej należycie wykorzystać. W dalszych rozważaniach wyróżnił on dwie potrzeby: „1) potrzeba powiększenia masy osób myślących i obudzenia ducha narodowego; 2) potrzeba rozszerzenia i podniesienia oświaty”¹⁸, podkreślając pierwszorzędne znaczenie rozbudzenia ducha narodowego, dzięki któremu społeczeństwo zrozumie konieczność rozwoju nauki.

Sobolewski, podobnie jak Chlewiński, opowiadał się za zniesieniem poddaństwa, gdyż wolni chłopci z większym oddaniem wykonywaliby swoje obowiązki, co przekładałoby się na pozytywne efekty ich

¹⁷ D. Chlewiński, *Uwagi nad pismem peryodycznym, czytane na posiedzeniu naukowem wydziału II 19 III 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 211.

¹⁸ J. Sobolewski, *Uwagi, czytane na posiedzeniu naukowem wydziału II, 28 IV 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 236.

pracy. Co więcej, wysnuł on wniosek, iż panowie po udzieleniu wolności swoim poddanym sami upomną się o wolność od władzy najwyższej, „co znacznie ducha wolnego podniesie, masę ludzi myślących powiększy i kraj nasz jednym szczeblem do szczęścia przybliży”¹⁹. Dalekosiężna wizja niepodległościowa Sobolewskiego nie znalazła jednak zwolenników na tym etapie rozwoju Towarzystwa Filomatów, które koncentrowało się głównie na działaniach bieżących, prowadzonych na mniejszą skalę.

Drugi postulat filomaty, dotyczący rozwoju mechanizacji wsi zawierał wyraźne elementy programu późniejszych organiczników. Sobolewski stwierdził, iż należy przekonać obywateli o pożyteczności i skuteczności maszyn, następnie zawiązywać towarzystwa, które wspólnym kosztem zaopatrywałyby rolników w niezbędny sprzęt, na końcu sporządzać opisy narzędzi wraz z wyliczeniem wydatków oraz przychodów uzyskanych w wyniku ich użytkowania. Podjęte działania miałyby, w opinii filomaty, zbawienny skutek: „Za rozszerzeniem machin, skoro ich ujrzą pożytek, znajdzie się chęć zakładania fabryk, przez co rękodzieła, sztuki i kunszta, dziś u nas zupełnie zaniedbane, wzrost wezmą”²⁰.

W podobnym tonie wypowiadał się Tomasz Zan. Traktował on rolnictwo jako dziedzinę wymagającą szczególnej uwagi. Według Zana należało poznać naturalne właściwości ziem, aby następnie skutecznie planować ich uprawę, a także przywiązywać większą wagę do hodowli trzody, co zwiększyłyby jej wydajność. Filomata utrzymywał, iż rolnicy powinni poznawać sposób funkcjonowania niezbędnych, a jednocześnie niezbyt kosztownych maszyn. Zdaniem Zana ziemie polskie dysponowały imponującym potencjałem surowców, takich jak drewno, glina, len, wełna, które z powodzeniem można wykorzystać do celów produkcyjnych. Ostatecznie wymienił on dziedziny nauk, które powinny znaleźć się w kręgu zainteresowania społeczeństwa: chemia rolnicza, technologia, farmacja, mechanika, historia naturalna²¹. Tomasz Zan, znany z zachowań moralizatorskich, zwrócił też

¹⁹ Ibidem, s. 237.

²⁰ Ibidem.

²¹ T. Zan, *Uwagi, czytane na posiedzeniu naukowem wydziału II, 16 IV 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 231–232.

uwagę na inny aspekt rozwoju społeczeństwa. Miał on w planach „przekonanie o potrzebie oświecenia, pokazanie celu, godności człowieka, zaszczepienie ducha narodowości, polubienie cnót domowych i towarzyskich, ukształcenie smaku (...)”²².

Wspomniany duch narodowości odgrywał pierwszorzędną rolę w całokształcie działań podejmowanych przez filomatów. Odwoływał się do niego m.in. Onufry Pietraszkiewicz w swych uwagach nad pismem periodycznym. Według niego należało „podnieść i zaszczepić narodowość”²³, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Proces miałby polegać na dbałości o język ojczysty, promowaniu wartości narodowych oraz odrzuceniu wpływów zagranicznych, głównie francuskich, przejawiających się m.in. w modzie. Pietraszkiewicz zauważył potrzebę zmiany modelu wychowania młodych, zarówno w domach, jak i w szkołach. Chciałby ukierunkować edukację na potrzeby krajowe, co jednak wiązało się z ingerencją w system oświaty²⁴.

Pomimo wyeksponowania celów wychowawczych, Pietraszkiewicz nie pominął kwestii gospodarczych. W jego wizji pismo periodyczne mogłoby zawierać opisy maszyn, prawa hydrauliki, wskazówki do budowy tam i mostów, a także porady umożliwiające wykonanie podstawowych prac w gospodarstwie domowym, ułatwiającej jednocześnie jego funkcjonowanie.

Z kolei Teodor Łoziński, zdając sobie sprawę z problemów finansowych towarzystwa oraz ograniczonej wiedzy z zakresu nauk specjalistycznych, w rozważaniach nad pismem periodycznym skłaniał się ku celom społeczno-wychowawczym. Jego zamiarem było

„(...) walczyć z wadami, jak na nieszczęście, mocno zakorzenionymi między naszymi ziomkami, skłonić ich do zamiłowania czystej moralności, okazać prawdziwą drogę, jaką w edukacji młodzieży należy postępować, dopomagać doskonaleniu się rolnictwa i wznoszeniu się kunsztów, rękodzieł i sztuk pięknych, starać

²² Ibidem, s. 231.

²³ O. Pietraszkiewicz, *Uwagi, czytane na posiedzeniu naukowem wydziału II, 4 IV 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 219.

²⁴ Plany ulepszenia systemu oświaty, podniesienia jego efektywności oraz działania podejmowane w tym kierunku stanowiły priorytet działalności Towarzystwa Filomatów przez wszystkie lata jego funkcjonowania.

się o podniesienie na wyższy stopień nauk, obrzydzać występki, a skłaniać do cnót pełnienia, a wszystko to przy staraniu utrzymania najczystszej mowy polskiej²⁵.

W porównaniu do innych filomatów, Łoziński w swych przemówieniach kładł większy nacisk na współpracę obywateli. Twierdził, że powinno się dostrzegać swoje szczęście w szczęściu współbraci, a co za tym idzie wspólnie starać się o wszechstronny rozwój kraju. Ideę wspólnoty dobrze obrazują słowa filomaty – „w ojczyźnie brat bratu rękę do dźwignienia podaje, wzajem się uszczęśliwiają”²⁶.

Michał Rukiewicz w prezentowanych wnioskach podkreślał potrzebę oświecania każdej grupy zawodowej, a nie wyłącznie rolników. Jako jedyny zaproponował, aby w piśmie periodycznym znalazły się artykuły dotyczące prawa, co ułatwiłoby pracę urzędnikom, a także uświadomiło obywatelom ich prawa i obowiązki, rozwiewając szereg wątpliwości²⁷. Pojawiły się też elementy oświatowe. Rukiewicz proponował, aby pismo zawierało wskazówki w dziedzinie wychowania w duchu moralności chrześcijańskiej, adresowane do rodziców, nauczycieli i młodzieży.

Kolejnym przedsięwzięciem Towarzystwa Filomatów, wyrażającym dążenia pozytywistyczne, stała się praca nad instrukcją do zbierania wiadomości o szkołach. Inicjatywa w tym względzie należała do Teodora Łozińskiego, który 6 (18) stycznia 1820 roku, na posiedzeniu powszechnym naukowym, zgłosił wniosek dotyczący zbierania wiadomości o uczniach szkół prowincjonalnych²⁸. W odniesieniu do programu związku propozycję swą motywował w następujący sposób: „Przedmiotem prac i starań naszych jest dobro ogólne całego kraju, zasadzone na rozkrzewianiu oświaty, bo pomyślność jakiego narodu, nie może być jak tylko owocem światła udzielonego każdej klasie

²⁵ T. Łoziński, *Uwagi, czytane na posiedzeniach naukowych wydziału II, 19 III i 17 VI 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 247.

²⁶ Ibidem, s. 241.

²⁷ M. Rukiewicz, *Uwagi, czytane na posiedzeniach naukowych wydziału I, 20 IV i 22 VI 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 252–254.

²⁸ Zob. *Księga pism wychodzących z Rządu nr 33*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 59.

mieszkańców, naród ten składających”²⁹. Zbieranie informacji nie miało ograniczać się jedynie do młodzieży. Filomaci zainteresowani byli również pozyskaniem danych na temat nauczycieli, stosowanych przez nich metod nauczania, strategii wychowawczych i ogólnego stanu szkół. Zgromadzony materiał miał przede wszystkim pomóc w selekcjonowaniu przyszłych kandydatów do Towarzystwa Filomatów oraz związków zależnych. Działacze planowali obserwować wyróżniających się uczniów. Następnie, po ich wstąpieniu na Uniwersytet Wileński, otoczyć swą opieką, wybranych zaś wcielać w szeregi związków. Ponadto filomaci chcieli poznać niedociągnięcia w systemie oświaty, aby w sprzyjających okolicznościach pracować nad podniesieniem jej poziomu.

Według Józefa Kowalewskiego całokształt działań filomackich należało skoncentrować głównie na szkole, gdyż „na jej łonie powinien się wychowywać prawy człowiek, gorliwy patriota, uczciwy urzędnik, dobry nauczyciel, słowem, członek pożyteczny w jakimkolwiek względzie krajowi”³⁰. Wśród filomatów znajdowali się kandydaci do zawodu nauczycielskiego, dlatego tak bardzo zależało im na poznaniu współczesnego im stanu szkół, a w konsekwencji przygotowaniu gotowych rozwiązań, mających na celu podniesienie poziomu nauczania i zaszczepienie w podopiecznych cnót i wartości. Tomasz Zan natomiast w swych uwagach stwierdził wprost, iż poprawa życia rodaków zależy od poprawy instrukcji, a co za tym idzie reformy szkolnictwa³¹.

24 lutego (7 marca) 1820 roku Rząd Towarzystwa Filomatów wystosował rozporządzenie skierowane do obu wydziałów, nakazujące podjęcie prac nad instrukcją dotyczącą zbierania informacji o szkołach. Każdy z członków został zobowiązany do zapoznania się z raportami i pismami dotyczącymi stanu szkół w Wileńskim Okręgu Naukowym. Na ich podstawie miał on przedstawić własne uwagi, czytane następnie

²⁹ T. Łoziński, *Wniesienie w sprawie zbierania wiadomości o uczniach szkół prowincjonalnych, czytane na posiedzeniu naukowym ogólnem 6 stycznia 1820 r., wyjęte z protokołu posiedzeń naukowych ogólnych*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 165.

³⁰ J. Kowalewski, *O instrukcji krajowej, czytane na posiedzeniu naukowym wydziału I, 5 V 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 270.

³¹ T. Zan, *Uwagi nad instrukcją krajową szkolną, czytane na posiedzeniu naukowym wydziału II, 13 V 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 284.

na posiedzeniach naukowych danego wydziału. Projekty te powinny być złożone do 1 (13) maja w Rządzie, celem dalszego rozpatrzenia i wypracowania ostatecznej formuły³². Kwiecień i maj 1820 roku upływały filomatom pod znakiem prac nad instrukcją³³.

Chcieli oni poznać postawy nauczycieli, ich relacje z uczniami oraz stosowane przez nich metody dydaktyczno-wychowawcze. Ponadto Józef Kowalewski zaproponował, aby przyjrzeć się dodatkowej działalności pedagogów, jeżeli taką podejmują. W kręgu zainteresowania filomatów znaleźli się również uczniowie. Planowano dowiedzieć się więcej o reprezentowanym przez nich poziomie wiedzy, zainteresowaniach, zachowaniu, a także planach na przyszłość. Sugerowano też zaznajomienie się ze stanem materialnym szkół, wykorzystywanymi materiałami i pomocami naukowymi, zaopatrzeniem bibliotek, ze szczególnym uwzględnieniem dzieł o tematyce narodowej.

Onufry Pietraszkiewicz zauważył, iż o reputacji szkoły może świadczyć duża liczba uczniów przyjezdnych. Według niego należało przyjrzeć się duchowieństwu, gdyż podejrzewał, że fundusze przeznaczone na szkoły parafialne nie są właściwie wydatkowane. Natomiast wspomniany już Kowalewski uważał za niezbędne poznać motywy założycieli szkół, ich fundatorów oraz rodziców, aby dowiedzieć się, czy były one podyktowane dobrem dzieci i potrzebą edukacji, czy pomnażają jedynie zysk własny, przyczyniając się do rozwoju wsi i miasteczek. Nowe spojrzenie na sprawę wniósł Jan Sobolewski, który upomniał się o uwzględnienie szkół Lancastera³⁴ oraz zbadanie ich popularności wśród społeczeństwa. W opinii Michała Rukiewicza obserwacje należało uzupełnić stosownymi wnioskami.

26 czerwca (8 lipca), po wysłuchaniu uwag Rząd Towarzystwa Filomatów przedstawił wniosek, aby w ramach kontynuowania pracy

³² *Księga pism wychodzących z Rządu, nr 42. Dnia 24 II 1820 r. Do W. I, [w:] Materiały..., op. cit., t. 2, s. 68–69.*

³³ Zachowało się jedenaście pism dot. projektu – zob. *Uwagi nad projektem „Instrukcji do zbierania wiadomości o szkołach”, [w:] Materiały..., op. cit., t. 2, s. 259–288.*

³⁴ System Bella–Lancastera – system organizacji nauczania stworzony w Anglii na przełomie XVIII/XIX w. przez Andrew Bella i Josepha Lancastera, w którym nauczyciel bezpośrednio uczył grupę najzdolniejszych uczniów (tzw. monitorów), którzy następnie przekazywali zdobytą wiedzę rówieśnikom.

nad instrukcją członkowie zbierali i zapoznawali się z raportami wizytatorskimi, a w czasie wakacji zbierali wszelkie informacje statystyczne, które mogłyby okazać się pożyteczne. Głównymi wykonawcami powyższego zarządzenia mieli być członkowie zależnego od filomatów Związku Przyjaciół, którym kierował aktualnie Tomasz Zan³⁵. Dodatkowo młodzi działacze zobowiązani byli do nawiązania bliższego kontaktu z wybraną szkołą, w celu poznania sposobu jej funkcjonowania, panujących zwyczajów oraz wytypowania zdolnych uczniów.

Sprawa zbierania informacji o szkołach została wznowiona dopiero w następnym roku. 25 marca (6 kwietnia) 1821 roku, na posiedzeniu Związku Przyjaciół, z inicjatywy Franciszka Malewskiego zawiązano Komitet Statystyczny³⁶. Jego zadaniem miało być ułożenie instrukcji, według której członkowie Zgromadzenia Filaretów podczas wakacji 1821 roku sporządzaliby opis statystyczny kraju. Pomysłodawca, uzasadniając swój projekt, zauważył, że dokładne poznanie stanu ziem polskich pozwoli skutecznie ukierunkować działania filomackie, a co za tym idzie przyniesie zadowalający skutek³⁷. Komitet Statystyczny odbył sześć posiedzeń od 26 marca (7 kwietnia) do 15 (27) czerwca 1821 roku³⁸. W wyniku prowadzonych prac zgromadzono francuskie i niemieckie dzieła dotyczące statystyki, tablicę statystyczną powiatu wileńskiego, mapę guberni wileńskiej³⁹. Ostatecznie, 15 (27) czerwca redakcję instrukcji powierzono Michałowi Rukiewiczowi oraz Franciszkowi Malewskiemu. Dwa dni później opracowany tekst został

³⁵ *Księga pism wychodzących z Rządu, nr 69. Dnia 15 VI 1820 r. Do Administratora Związku Przyjaciół, Tomasza Zana, [w:] Materiały..., op. cit., t. 2, s. 84; nr 74. Dnia 20 VI 1820 r. Do W. II, [w:] Materiały..., op. cit., t. 2, s. 86.*

³⁶ W skład Komitetu Statystycznego weszli: Teodor Łoziński, Kazimierz Piasecki, Stanisław Kozakiewicz, Kajetan Przeciszewski, Lucjan Ejsmont, Jan Michalewicz oraz Franciszek Malewski. Na kolejnych posiedzeniach Komitet został rozszerzony o Antoniego Borysowicza, Stanisława Morawskiego i Wincentego Porębskiego.

³⁷ Zob. F. Malewski, *Projekt zbierania wiadomości statystycznych, czytany 25 III 1821 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 3, s. 71–76.

³⁸ Zob. *Czynności Komitetu statystycznego w Wilnie od 26 III do 15 VI 1821 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 3, s. 103–111.

³⁹ Szczegółowy spis materiałów naukowych pozostających do dyspozycji Komitetu Statystycznego – L. Eysmont, *Wiadomość o Archiwum Komitetu Statystycznego*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 3, s. 113–115.

odczytany i przyjęty na posiedzeniu Związku Przyjaciół, a następnie wydrukowany i rozdany filaretom.

O znaczeniu i doniosłości tzw. „Opisu jeograficznego” – jak nazwali instrukcję filomaci – świadczy fakt, iż dokument stanowił jeden z głównych przedmiotów śledztwa w sprawie tajnych związków studenckich, prowadzonego przez Mikołaja Nowosilcowa w latach 1823–1824. Instrukcja składała się z sześciu części. Pierwsza z nich odnosiła się do położenia geograficznego kraju, z uwzględnieniem budowy geologicznej, zbiorników wodnych oraz infrastruktury. Część druga miała pomóc w scharakteryzowaniu mieszkańców ziem polskich. Spis miał określić również ilość wyznawców poszczególnych religii, a także przyrost naturalny. Kolejna część dotyczyła rolnictwa – rodzajów gruntów, sposobów uprawy roli, uprawianych roślin, używanych do tego narzędzi i maszyn, hodowanego bydła, użytkowania lasów. W części czwartej planowano dowiedzieć się więcej na temat wzajemnych stosunków panów i włościan. Następne pytania koncentrowały się wokół przemysłu i jego rodzajów. Filomatów interesował także stan duchowny, poziom jego moralności, wpływ na mieszkańców oraz prowadzona działalność. Istotną rolę pełniła część zatytułowana „Oświecenie”. Dotyczyła ona bowiem stanu szkół, poziomu nauczania oraz szeroko pojętej edukacji młodego pokolenia. Na uwagę zasługują także zapytania odnośnie obyczajów i zwyczajów, począwszy od ubioru, skończywszy na sprawach cudzoziemców⁴⁰.

Opis miał obejmować pojedyncze parafie, co gwarantowało dokładność pozyskanych danych. Członkowie Związku Przyjaciół i filareci mieli za zadanie zbierać informacje w czasie wakacji. Wydaje się jednak, że szczegółowa ankieta przerosła możliwości wielu z nich, dlatego jedynie nieliczni wypełnili swój obowiązek. Nie zmienia to jednak faktu, że instrukcja stanowiła nowoczesny jak na owe czasy środek służący przeprowadzaniu badań społecznych.

Członkowie Towarzystwa Filomatów, na wniosek kierownictwa byli zobowiązani do przedstawiania swoich opinii względem reform organizacyjnych związku. W perspektywie omawianego problemu na uwagę zasługuje projekt reorganizacji towarzystwa autorstwa

⁴⁰ Pełny tekst *Opisu jeograficznego* zob. *Instrukcja do układania opisu parafii N w powiecie N w gubernji N*, [w:] *Materiały...*, op. cit. t. 3, s. 115–128.

Teodora Łozińskiego, zaprezentowany w maju 1821 roku. Celne uwagi filomaty koncentrowały się na podstawowych filarach rozwoju kraju – edukacji, gospodarce, rolnictwie. Łoziński brał pod uwagę dalekosiężny cel odzyskania niepodległości, a następnie „utrwalenia i uszczęśliwienia” ojczyzny, jednakże w jego mniemaniu nie było to możliwe bez zaprowadzenia zgody i jedności wśród przeważającej części społeczeństwa wszystkich warstw.

Do osiągnięcia wspomnianej zgody i jedności prowadzić miało pięć dróg. Po pierwsze należało szanować dziedzictwo narodowe, czyli pielęgnować język ojczysty i obyczaje, kultywować tradycje oraz troszczyć się o spuściznę przodków. Opisując drugą drogę, filomata traktował mieszkańców ziem polskich jako całość, gdzie każda grupa społeczna powołana jest do pełnienia innych zadań i apelował, aby „zachęcić do pracy i wszystkie klasy ludu pociągnąć do zajęcia się właściwą sobie robotą”⁴¹. Problem stanowił brak poczucia świadomości narodowej. Autor projektu wierzył, iż związani z ojczyzną Polacy automatycznie odczuwają potrzebę pracy dla dobra ogółu, gdyż zaczną się z nim utożsamiać. Trzecia droga dotyczyła „zapobieżenia zbytkom, a zaprowadzenia umiarkowania”. Filomata przekonywał, iż należy zastąpić towary sprowadzane z zagranicy, towarami rodzimymi, które są tańsze, a do tego ich sprzedaż przynosi korzyści polskim rzemieślnikom⁴². Za czwarty warunek zjednoczenia Polaków Łoziński uznał zniesienie poddaństwa. Zdawał sobie jednak sprawę z uprzedzeń panujących wśród panów, dlatego też sugerował wywieranie wpływu głównie na młodzież pozostającą pod wpływem filomatów, która w przyszłości, prowadząc własne gospodarstwa, spowodowałaby polepszenie bytu chłopów. Piąta droga zakładała walkę z egoizmem oraz szukanie dobra własnego w dobru ogółu. Powyższe dążenia nie miałyby racji bytu bez oświecenia publicznego, odgrywającego kluczową rolę w procesie podnoszenia państwowości polskiej.

Pomysłodawca chciał założyć szkołę przy uniwersytecie, kształcąca najzdolniejszych uczniów. Posady nauczycieli objęliby filomaci,

⁴¹ T. Łoziński, *Krótkie zastanowienie się nad Towarzystwem i myśli względem reformowania jego, czytane na posiedzeniu powszechnem 7/19 V 1821 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit. t. 2, s. 381.

⁴² *Ibidem*, s. 380–381.

natomiast lekcje różniłyby się zasadniczo od zajęć uniwersyteckich. Miałyby na celu wdrożenie młodych ludzi do życia akademickiego, wykształcenie u nich warsztatu badacza oraz zainteresowanie przedmiotami nauk niezwiązanych bezpośrednio z wybranymi przez nich kierunkami kształcenia. Holistyczne podejście do edukacji miało sprzyjać gruntownemu oświeceniu, zwłaszcza przyszłych nauczycieli. Zapewnienie ciągłości szkoły odbywać się mogło poprzez wychowywanie następców prowadzących kursy. Obowiązkiem filomatów było także dokumentowanie prowadzonych czynności, co w przyszłości doprowadziłoby do ułożenia dzieł elementarnych.

W przemysłeniach filomaty znalazły także miejsce szkoły parafialne oraz szkoły Lancastera. Za ich powstawanie i rozwój mieli być odpowiedzialni odpowiednio uświadomieni duchowni i panowie. Łoziński zauważył, iż trudno przekonać parochów do podejmowania działań edukacyjnych, gdyż często byli to ludzie fanatyczni, którym zależało na utrzymaniu władzy umysłowej nad społeczeństwem. Dlatego należało pozyskiwać kleryków, bardziej podatnych na perswazję i w ten sposób kształtować potrzebę pozytywnych zmian.

Kolejny postulat odnosił się do wspierania rękodzieła krajowego poprzez zakupy u rodzimych producentów. Szybki obrót towarów zniwelowałby negatywne skutki stagnacji, wywołującej problemy i patologie społeczne. Dodatkowo rzemieślnicy, dążąc do udoskonalenia własnych produktów, sięgnęliby po poradniki, co prowadziłoby do oświecenia również i tej warstwy społecznej.

Łoziński zgłosił wniosek o pomoc dla ubogich, ale utalentowanych przedstawicieli społeczeństwa. Filomata zaproponował zwiększenie składek, zauważając przy tym, iż aby tego dokonać, należałoby stać się jeszcze bardziej oszczędnym i zrezygnować z niepotrzebnych wydatków. Warto zauważyć, że studenci stale borykali się z problemami natury finansowej, dlatego każdy kolejny wydatek stanowił dla nich duże obciążenie. Ponadto należało zachęcać młodzież do podejmowania wyzwań i doceniać jej postępy. Na koniec filomata wezwał do tworzenia związków naukowych, sztuk pięknych i rękodzielniczych⁴³.

Istotne spostrzeżenia można odnaleźć w piśmie filomaty Kazimierza Piaseckiego, czytany na dwóch posiedzeniach Związku Przyjaciół

⁴³ Ibidem, s. 383–389.

20 marca (1 kwietnia) i 17 (29) maja 1821 roku. Podtrzymując ogólny w szeregach towarzystw trend oświecenia publicznego, wyróżnił on cztery potrzeby. Pierwsza odnosiła się do „ulepszenia w narodzie oświecenia, przemysłu, rolnictwa, handlu, a do tego własności pospolicitych”⁴⁴. Następnie należało uświadomić obywateli, iż pomimo tego, że za wymienione działania w pierwszej kolejności odpowiedzialny jest rząd, to jednak władza carska hamuje rozwój wspomnianych sektorów. Mimo to Polacy powinni mieć świadomość własnej odpowiedzialności za ojczyznę, dlatego muszą inicjować działania ukierunkowane na postęp w wielu dziedzinach. Pozytywistyczny wydzźwięk ma również potrzeba trzecia, przez którą Piasecki rozumiał „wpojenie tego ducha we wszystkich obywateli, aby, wiedząc o swojej zdolności, do przyłożenia do dobra krajowego czynnie się garnęli przez kupienie w kongregacye to handlowe, to przemysłowe, to ulepszenia rolnictwa, to własności pospolicitych”⁴⁵. Czwarte zadanie polegało na zachęcaniu do pracy, oszczędzania i zachowywania zasad moralnych.

Piasecki reprezentował realistyczny stosunek do rzeczywistości, gdyż zdawał sobie sprawę, że planowane działania nie zostaną zrealizowane przez członków Towarzystwa Filomatów i związków zależnych. Mimo to radził obrać cel, stanowiący drogowskaz i punkt odniesienia. Widział potrzebę pozostawienia następców oraz wzbudzenia gorliwości obywatelskiej.

Precyzyjny plan bezpośredniej działalności filomatów na gruncie społecznym nakreślił Michał Rukiewicz. W jego opinii średnie warstwy społeczne, a głównie młodzież, muszą zrozumieć, iż należy być pożytecznym społecznie, poświęcając ojczyźnie i współobywatelom własny majątek, posiadane dobra oraz talenty. Formowaniu świadomości bycia współodpowiedzialnym za losy rodaków miały służyć związki obywatelskie, tworzone i koordynowane przez członków Związku Przyjaciół oraz Towarzystwa Filomatów. Rukiewicz proponował rozszerzyć je na wszystkie prowincje dawnej Rzeczypospolitej⁴⁶.

⁴⁴ K. Piasecki, *Myśli o Filaretach, czytane 20 III i 17 V 1821 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 3, s. 145.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ M. Rukiewicz, *O reorganizacji Towarzystwa i podziale na 5 stopni. Między 1 III a 15 X 1821 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 420–422.

Jego propozycja nie pozostała jedynie martwą literą. Towarzystwo Filomatów upoważniło go do zawiązania Związku Przyjaciół i Zgromadzenia Filaretów w guberni grodzieńskiej i obwodzie białostockim⁴⁷. Instrukcja przewidywała organizowanie stowarzyszeń, w skład których wchodziłoby obywatele pomiędzy 20 a 40 rokiem życia. Do obowiązków członków należało m.in. zbieranie informacji na temat społeczności lokalnych. Ponadto ich powinności to walka z przesądami, przy jednoczesnym szerzeniu oświaty, kształtowanie aktywnych postaw obywatelskich, zaszczepianie miłości do książek i nauki, zapewnienie nagród dla zdolnych uczniów, ale także proponowanie działań wychowawczych, zwłaszcza obejmujących trudniejszą młodzież oraz troska o fundusz na cele naukowe⁴⁸. Dzięki staraniom Rukiewicza doszło do powstania świsłockiego Towarzystwa Zgodnych Braci, przemianowanego w 1823 roku na Towarzystwo Zorzan⁴⁹, a także związku pod taką samą nazwą w Białymstoku. Dodatkowo powołano do życia mniejsze grupy w Sokółce, Bielsku, Drohiczynie, Szczuczynie⁵⁰.

Rok 1821, obfitujący w polemiki na temat roli Towarzystwa Filomatów i coraz poważniejszych zadań, przyniósł zmianę jego profilu. Dodatkowo członkowie nawiązali kontakty z masonerią i wileńską gminą Towarzystwa Patriotycznego, co nie pozostawało bez wpływu na nowy kształt grupy. Należy zauważyć, iż w 1821 roku z grona piętnastu aktywnych filomatów tylko dwóch wciąż studiowało. Pozostali objęli posady nauczycieli lub pracowników urzędowych. Bez stałej pracy zostały tylko pojedyncze osoby, jedna zaś objęła gospodarstwo⁵¹.

⁴⁷ Idem, *Projekt do ogólnej tymczasowej Instrukcji, jesień 1821 r. lub rok 1822*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 3, s. 86–92.

⁴⁸ *Upoważnienie założenia Związku Przyjaciół i towarzystwa Filaretów w guberni grodzieńskiej i w obwodzie białostockim, dane Michałowi Rukiewiczowi w ostatnich miesiącach 1821 r. lub w 1822 r.*, [w:] *Materiały...*, t. 3, s. 101–102.

⁴⁹ Na temat świsłockiego i białostockiego Towarzystwa Zgodnych Braci – Towarzystwa Zorzan zob. A. Kamiński, op. cit., s. 499–510.

⁵⁰ Zob. M. Rukiewicz do K. Piaseckiego, *Milkowszczyzna 2 /14 I 1823 r.*, [w:] *Korespondencja Filomatów*, wyd. J. Czubek, t. 4, Kraków 1913, s. 408–410; M. Rukiewicz do T. Zana, M. Rukiewicz do O. Pietraszkiewicza, *Milkowszczyzna 26 II/10 III 1823 r.*, [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 5, s. 90–96.

⁵¹ A. Kamiński, op. cit., s. 347.

Nie dziwi więc fakt, iż towarzystwo zmieniało swój charakter. Większą wagę przywiązywano do działalności obywatelskiej i kształtowania ducha, jednakże priorytetem filomatów nadal pozostawała młodzież.

15 (27) października 1821 roku filomaci przyjęli uchwałę zmieniającą dotychczasową nazwę na Towarzystwo bez nazwiska. Ogólnie rzecz biorąc, był to okres przejściowy, w trakcie którego pracowano nad sformułowaniem nowych ustaw. Ujrzały ono światło dzienne wiosną 1823 roku. Towarzystwo bez nazwiska przemianowano na Białych. W zależności od potrzeb stosowano także określenie Towarzystwo Patriotyczne⁵². Wyodrębniono kilka grup, m.in. Zielonych i Czerwonych.

Zieloni mieli wcielić w życie program obywatelski. Komitet sądowniczy powinien łagodzić spory, rolniczy troszczyć się o polepszenie stanu wsi w celu doprowadzenia z czasem do zmiany stosunków społecznych, przemysłowy i handlowy zajmowałby się zachęcaniem do wspierania przez obywateli rękodzieła i handlu. Pojawił się także komitet instrukcyjny ds. szkolnictwa, przewidujący dostęp do nauki dla przedstawicieli obu płci oraz komitet kierujący wyborami, który miał na celu zadbać o odpowiednich kandydatów na poszczególne urzędy, jak również skarbowy i wojskowy, mający „szukać (...) środków, jak wpłynąć na wojsko”⁵³.

Do zadań Czerwonych należało natomiast tworzenie związków pomiędzy młodzieżą różnych stanów. Ich priorytetem stało się „usposabianie młodzieży krajowej wszelkiego stanu do działań obywatelskich w zamiarze upowszechnienia opinii narodowych, w zamiarze ukształcenia charakteru moralno-politycznego (...)”⁵⁴.

Schyłek filomacji wiązał się z odważnym głoszeniem haseł określanych wspólnie jako patriotyczne, a nawet nadziei na odzyskanie niepodległości. Nie można jednak znaleźć śladów, które świadczyłyby o planach przeprowadzenia zbrojnych działań narodowowyzwoleńczych.

Członkowie Towarzystwa Filomatów oraz związków zależnych przez cały okres funkcjonowania, oprócz realizacji wielkich projek-

⁵² Nazwa Towarzystwo Patriotyczne stosowana była w kontaktach z Zielonymi.

⁵³ *Organizacja Białych (BB), Zielonych (ZZ) i Czerwonych (CC), rok 1823 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 3, s. 258–261.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 261.

tów, podejmowali także jednorazowe akcje społeczne, noszące znamiona pracy u podstaw. Można zaliczyć do nich ufundowanie nagród książkowych dla wyróżniających się uczniów szkoły w Kownie, w której nauczał Adam Mickiewicz. Inicjatywa w tym względzie należała do Onufrego Pietraszkiewicza. W uzasadnieniu zauważył, iż trzeba rozwijać mowę ojczystą wśród młodego pokolenia, zwłaszcza w ówczesnym położeniu, dlatego należało „w miarę możliwości, przykładać się do zaszczepienia jej wśród współziomków i obudzenia w nich prawdziwego przywiązania do narodowości”⁵⁵.

Istotnym przykładem pracy u podstaw w programie filomatów stała się inicjatywa Michała Kuleszy. Korespondent Związku Przyjaciół i jednocześnie administrator dóbr Łochwa, zaproponował umieszczenie jednego z chłopców pochodzenia chłopskiego u któregoś z działaczy filomackich, aby mógł on pobierać nauki w szkole Lancastera, a następnie po powrocie na wieś udzielać lekcji społeczności lokalnej. Kulesza pragnął, aby mieszkańcy miejscowości, choć w minimalnym stopniu, zapoznali się z podstawami nauk⁵⁶. Niestety, jego starania spełzły na niczym. Nosił się on też z zamiarem założenia szkółki miejscowej, do czego starał się przekonać duchownych, jednakże niepokoje związane z aresztowaniem rektora Uniwersytetu Wileńskiego i dyrektora gimnazjum w przededniu śledztwa Nowosilcowa, dotarły do Łochwy i skutecznie zniechęciły miejscową społeczność do podejmowania jakichkolwiek akcji⁵⁷.

Pomimo, że filomaci w przeważającej większości nie byli zamożni, zorganizowali kilka składek przeznaczonych na cele inne niż wewnętrzne cele towarzystwa. Gromadzili oni m.in. fundusze na pomnik księcia Józefa Poniatowskiego, Kopiec Kościuszki, ucztę w związku z powrotem Joachima Lelewela do Wilna, a także na zakup stu egzemplarzy książeczki *Pan Jan ze Świsłoczy. Kramarz wędrujący* autorstwa

⁵⁵ O. Pietraszkiewicz, *Wezwanie do uczenia rocznicy 19 IV 1819 r., na posiedzeniu Przyjaciół 17 IV 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit. t. 3, s. 37–40.

⁵⁶ M. Kulesza do J. Czeczota, Łochwa k. kwietnia 1823 r., [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 5, s. 194–195.

⁵⁷ M. Kulesza do J. Czeczota, Łochwa k. maja lub pocz. czerwca 1823 r., [w:] *Korespondencja*, op. cit., t. 5, s. 246–247.

Jana Chodźki⁵⁸, które następnie rozdano chłopom⁵⁹. Wileńscy aktywiści współpracowali także z Towarzystwem Wspierania Niedostatnych Uczniów Uniwersyteckich.

Cały okres funkcjonowania Towarzystwa Filomatów ukierunkowany był głównie na działania mające na celu szeroko pojęte oświecanie społeczeństwa. Propagowany przez nich kult nauki, jako klucza do rozwiązania problemów społecznych, w pełni oddaje założenia pozytywistów drugiej połowy XIX wieku, w myśl sztandarowego hasła „Niwy”⁶⁰ – „wiedza to potęga”. Byli oni zwolennikami praktycyzmu w nauce, co oznaczało, że wyniki prowadzonych badań naukowych miały być wykorzystywane do celów praktycznych, a cały dorobek naukowy, przekazywany kolejnym pokoleniom, miał przyczynić się do pełnego rozkwitu nauki. Głosili oni prymat rozwoju dyscyplin niezbędnych do funkcjonowania społeczeństwa nad rozważeniami teoretycznymi. Nie odrzucali jednak wartości nauk humanistycznych, gdyż one również mogły doprowadzić do odkrycia pewnych prawd praktycznych⁶¹. Przedstawione poglądy korespondują z wizją nauki w kręgach

⁵⁸ Jan Borejko Chodźko (1777–1851) – pseud. Jan ze Świsłoczy, prozaik, dramatopisarz, tłumacz.

⁵⁹ Na temat składki na opatrzenie dzieła *Initia historiae Graecorum litterarie* autorstwa Gotfryda Ernesta Groddecka jego własną podobizną zob. F. Malewski do A. Mickiewicza, Wilno 18/30 IV 1820 r., O. Pietraszkiewicz do A. Mickiewicza, Wilno 22 IV/4 V 1820 r., J. Jeżowski do A. Mickiewicza, Wilno 29 IV/11 V 1820 r., J. Jeżowski do A. Mickiewicza, Wilno 6/18 V 1820 r., [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 2, s. 30–31, 36, 40, 53. Na temat zbiórki na pomnik księcia Józefa Poniatowskiego zob. F. Malewski do J. Jeżowskiego, Wilno 8/20 XII 1820 r., [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 3, s. 71. Informacje dot. zbiórki na Kopiec Kościuszki – zob. Kwieciński do O. Pietraszkiewicza, Wilno 20 IX/2 X 1820 r., [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 2, s. 287; Kwieciński do O. Pietraszkiewicza, Wilno 26 V/7 VI 1821 r., [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 3, s. 328. Wniosek o subskrypcję w związku z powrotem Lelewela – *Zachęta do subskrypcji ku uczczeniu powrotu do Wilna Joachima Lelewela 27 IX 1821 r.*, [w:] *Materiały...*, t. 3, s. 244–245. Wzmianka o zakupie książek – zob. F. Malewski do A. Mickiewicza, Wilno 23 VI/5 VII 1821 r., [w:] *Korespondencja...*, op. cit., t. 3, s. 357.

⁶⁰ „Niwa” – dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny, wydawany w Warszawie w latach 1872–1905. Od 1895 r. ukazywał się raz w tygodniu. Publikowane w nim teksty dotyczyły głównie problematyki pozytywistycznej.

⁶¹ J. Skarbek, *Koncepcja nauki w pozytywizmie polskim*, [w:] *Monografie z dziejów nauki i techniki*, t. 46, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 76–79.

filomatów, przywiązujących dużą wagę do sporządzania tłumaczeń dzieł obcojęzycznych, wykorzystywanych następnie do własnych celów naukowych.

Dodatkowo, zarówno pozytywiści, jak i studenci wileńscy w rozwoju nauki widzieli nadzieję na wykorzenienie przesądów i uprzedzeń, co stanowiło warunek niezbędny do oświecenia powszechnego oraz do reformy stosunków społecznych. Zdobywanie informacji na temat prowadzonej przez poszczególne jednostki pracy zawodowej wpłynęłoby korzystnie na wzrost jej wydajności⁶². Ponadto obie grupy pragnęły zrozumieć społeczeństwo oraz mechanizmy nim rządzące, stąd wzrost zainteresowania naukami społecznymi, tj. socjologią, statystyką⁶³, pedagogiką, ale również historią i medycyną. Zarówno jedni, jak i drudzy zauważali wzajemne przenikanie się wszystkich dziedzin życia społecznego. Można zatem stwierdzić, iż elementy pozytywistycznego scjentyzmu, promującego kult nauki i jej roli w przemianach cywilizacyjnych pojawiły się w pismach członków Towarzystwa Filomatów już kilka dekad wcześniej.

Działacze wileńscy szczególną troską otoczyli młodzież. Zdecydowana większość ich czynności dotyczyła formowania związków zależnych, do których przyjmowano studentów Uniwersytetu Wileńskiego i poprzez które wpływano bezpośrednio na postawy młodego pokolenia. Filomaci pragnęli zaszczepić w młodzieży nie tylko miłość do nauki, ale także określone postawy moralne. Program zakładał kształtowanie świadomego obywatela, odpowiedzialnego za własną przyszłość, a po części za losy kraju. Studenci wileńscy aktywowali swych podopiecznych do podejmowania działań na gruncie ich przyszłej pracy zawodowej. Głosili także potrzebę wszechstronnego kształcenia dziewcząt.

Warto też zwrócić uwagę na stale odczuwaną przez nich potrzebę zreformowania oświaty. Towarzystwo zapoznało się ze stanem szkół

⁶² Ibidem, s. 78. Zob. też m.in. J. Kowalewski, *Uwagi czytane na posiedzeniu naukowym wydziału I, 26 III 1820 r.*; T. Łoziński, *Uwagi czytane na posiedzeniu naukowym wydziału II, 19 III i 17 VI 1820 r.*, [w:] *Materiały...*, op. cit., t. 2, s. 213, 243.

⁶³ Statystyka jako dziedzina nauki do ok. połowy XIX w. zajmowała się gromadzeniem opisowych danych dot. stanu państwa lub kraju. Z czasem wykształcono matematyczne metody gromadzenia, analizy oraz opisu danych.

i poziomem nauczania. Ich program zmian miałby zostać przeprowadzony oddolnie, poprzez nauczycieli opuszczających szeregi Towarzystwa Filomatów i Związku Filaretów, którzy po otrzymaniu posiadłości w placówkach szkolnych, wprowadziliby zmiany programów nauczania, metod wychowawczych, a dodatkowo rozwijaliby przywiązanie do ojczyzny wśród przedstawicieli młodego pokolenia.

W programie studentów wileńskich pojawiły się wzmianki o potrzebie zmiany stosunków społecznych, modernizacji rolnictwa, rozwoju oświaty i upowszechnienia podstawowej edukacji wśród najniższych warstw społecznych. Zrealizowane plany miały doprowadzić do usprawnienia gospodarowania na roli, upowszechnienia mechanizacji i rozkwitu rodzimej produkcji. Warunkiem niezbędnym stało się także zniesienie poddaństwa chłopów, a następnie uznanie ich za równych panom pod względem praw i wolności. Szansę na rozwój rolnictwa, hodowli, rzemiosł filomaci upatrywali w edukacji ludności wiejskiej. Wierzyli, iż uświadomieni mieszkańcy, wyczuleni na potrzeby kraju, z większym oddaniem będą wypełniali swe obowiązki, co zasadniczo wpłynie na poprawę koniunktury.

Godne uwagi są filomackie plany podniesienia ducha narodu. Filomaci doskonale rozumieli potrzebę solidarności narodowej w sytuacji funkcjonowania narodu bez państwa. Biorąc pod uwagę fakt, iż poczucie tożsamości narodowej oraz pojęcie narodu kształtowało się na przestrzeni całego XIX wieku, filomaci okazali się w tym względzie pionierami. Pragnęli bowiem zniwelować różnice między poszczególnymi stanami, zwracając jednocześnie uwagę na odrębną rolę każdego z nich. Zmiana mentalności wszystkich obywateli, bez względu na pochodzenie społeczne, a co za tym idzie zniesienie barier i uprzedzeń pozwoliłoby na wszechstronny rozwój życia gospodarczego, narodowego i kulturalnego⁶⁴. Filomacka wizja znalazła pełne odzwierciedlenie w zasadniczych hasłach pracy u podstaw pozytywistów warszawskich drugiej połowy XIX wieku – „Chcemy tego, ażeby ogół złożył się w jedno ciało, którego członki, choć kształtem różne, były sobie pokrewne i wzajemnie pomocne”⁶⁵.

⁶⁴ W. Modzelewski, *Naród i postęp. Problematyka narodowa w ideologii i myśli społecznej pozytywistów warszawskich*, Warszawa 1977, s. 60.

⁶⁵ *Praca u podstaw*, „Przegląd Tygodniowy” 1873, nr 10, s. 75.

Nawoływania filomatów do podejmowania wspólnych wysiłków na rzecz dobra powszechnego doskonale oddaje ideę przedstawioną przez czołowego pozytywistę Aleksandra Świętochowskiego na łamach „Przeglądu Tygodniowego”. Według niego każdy, w zależności od predyspozycji i możliwości prawnych, powinien podejmować pewne długotrwałe działania, przyczyniając się przez to do prawidłowego funkcjonowania oraz prężnego rozwoju całego społeczeństwa, odnosząc jednocześnie korzyści własne. Świętochowski, podobnie jak filomaci, proponował społeczeństwu wziąć sprawy we własne ręce i wspólnie decydować o kształcie kraju na tyle, na ile było to możliwe w warunkach braku suwerenności. Przestrzegając przed pochopnymi decyzjami, które pociągałyby za sobą jedynie straty, sugerował zakładanie szkół prywatnych, wydawanie książek, organizowanie odczytów, zakładanie stowarzyszeń, a także zapewnienie stypendiów młodzieży⁶⁶. Wszystkie wspomniane elementy stanowiły dużo wcześniej przedmiot zainteresowań Towarzystwa Filomatów.

Studenci wileńscy postrzegali przemianę kompleksowo. Osiągnięcie wszechstronnego oświecenia publicznego możliwe było wyłącznie dzięki reformom obejmującym wszystkie dziedziny życia obywateli. Podobnie jak pozytywiści, filomaci uznawali wiedzę za główny motor postępu. Kult nauki rozpowszechniony w epoce pozytywizmu był już wcześniej obecny w pracach Towarzystwa Filomatów. Modernizacja kraju nierozzerwalnie wiązała się z poszerzaniem wiedzy naukowej, w duchu późniejszego hasła „praca i oświata”⁶⁷. Należy jednak zauważyć, iż filomaci kładli dużo większy nacisk na oświatę, która zajmowała nieporównywalnie więcej miejsca w ich przemyśleniach niż praca, dominująca w programie organiczników. Formy działań obu grup zdecydowanie się różniły. Podczas gdy prace Towarzystwa Filomatów skupiały się na przygotowywaniu rozpraw naukowych, tłumaczeń, projektów, poznawaniu potrzeb krajowych oraz budowaniu sieci związków zależnych, aktywność pozytywistów przybierała praktyczny i czynny charakter. Przyglądając się postępowaniu

⁶⁶ A. Świętochowski, *Absenteizm*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 11, s. 81.

⁶⁷ W. Modzelewski, op. cit., s. 26. Por. *Pozytywizm*, red. A. Skoczek, Bochnia 2006, s. 18; J. Skoczyński, J. Woleński, *Historia filozofii polskiej*, Kraków 2010, s. 315.

filomatów, można odnieść wrażenie, że pomimo słusznych spostrzeżeń, mieli oni trudności z zastosowaniem wypracowanych przez siebie rozwiązań w praktyce.

W przeciągu sześciu lat Towarzystwo Filomatów wypracowało hasła, które znalazły się następnie w programie pozytywistów drugiej połowy XIX wieku. Obie grupy opowiadały się za planem „na dziś”, zakładającym długofalową działalność zmierzającą do wewnętrznej modernizacji kraju, przy jednoczesnym rozwoju świadomości narodowej i podniesieniu oświaty. W założeniu, zarówno projekty filomatów, jak i pozytywistów obejmowały swym zasięgiem całość ziem polskich i wszystkie grupy społeczne. Ani aktywiści wileńscy, ani warszawscy nie opowiadali się za zrywem zbrojnym. Nawet w ostatniej fazie istnienia organizacji filomackiej, jej członkowie nie wyrażali chęci wzniesienia powstania czy ewentualnego zaangażowania się w razie jego wybuchu. Niewątpliwie liczyli jednak na odrodzenie niepodległej Rzeczypospolitej, dla której poświęcili swój potencjał naukowy i organizacyjny.

Elżbieta Klimus

Bibliografia

Źródła drukowane

Borowczyk J., *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823–1924, historia śledztwa przeciw uczestnikom konspiracji studenckich i młodzieżowych w Wilnie oraz w Wileńskim Okręgu Naukowym*, Poznań 2003.

Korespondencja Filomatów, wyd. J. Czubek, t. 1–5, Kraków 1913.

Materiały do historii Towarzystwa Filomatów, wyd. S. Szpotański, S. Pietraszkiewiczówna, t. 1, Kraków 1920.

Materiały do historii Towarzystwa Filomatów, wyd. S. Pietraszkiewiczówna, t. 3, Kraków 1934.

Materiały do historii Towarzystwa Filomatów, wyd. S. Szpotański, S. Pietraszkiewiczówna, t. 2, Kraków 1921.

Praca u podstaw, „Przegląd Tygodniowy” 1873, nr 10.

Świętochowski A., *Absenteizm*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 11.

Wybór pism filomatów. Konspiracje studenckie w Wilnie 1817–1823, opr. A. Witkowska, Wrocław 2005.

Z filareckiego świata. Zbiór wspomnień z lat 1816–1824, opr. H. Mościcki, Warszawa 1924.

Opracowania

Kamiński A., *Polskie związki młodzieży 1804–1831*, Warszawa 1968.

Modzelewski W., *Naród i postęp. Problematyka narodowa w ideologii i myśli społecznej pozytywistów warszawskich*, Warszawa 1977.

Pozytywizm, red. A. Skoczek, Bochnia 2006.

Skarbek J., *Koncepcja nauki w pozytywizmie polskim*, [w:] *Monografie z dziejów nauki i techniki*, t. 46, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.

Skoczyński J., Woleński J., *Historia filozofii polskiej*, Kraków 2010.

Precursors of Positivistic Catchphrases. Elements of Organic Work in the Program of the Filomat Society (1817–1823)

Keywords

Filomat Society, Filaret Assembly, Warsaw positivists, organic work, universal enlightenment, modernization

Summary

The Filomat Society was founded on October 1 (13), 1817, at the University of Vilnius. Traditionally, it is considered to be a part of the romantic trend of the history of secret student and independence unions from the first half of the 19th century. However, in the program proposed by the members of the society, their catchphrases, and activities, we can find elements that constituted components of the program of Warsaw positivists from the second half of the 19th century. The entire period of the Filomat Society's work was focused on actions aimed at broad enlightening the society. The program of Vilnius students also mentioned the need to alter social relations, modernize agriculture, develop education, and disseminate basic education among the lowest social class.

Wegbereiter für positivistische Ansätze. Elemente der organischen Arbeit und der Arbeit an der Basis im Programm der Gesellschaft der Filomaten (1817–1823)

Schlüsselworte

Gesellschaft der Filomaten, Bund der Filareten, Warschauer Positivisten, organische Arbeit, Arbeit an der Basis, allgemeine Aufklärung, Modernisierung

Zusammenfassung

Die Verein der Filomaten, gegründet am 1. (13.) Oktober 1817 an der Universität Vilnius wird traditionsgemäß mit der romantischen Strömung der Geschichte der geheimen Studenten- und Unabhängigkeitsvereine in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts in Zusammenhang gebracht. Mittlerweile kann man aber im durch die Mitglieder des Vereins vorgeschlagenen Programm, in den von ihnen verkündeten Losungen sowie durchgeführten Handlungen solche Elemente wiederfinden, die Bestandteile des Programms der Warschauer Positivisten in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts bildeten. Die ganze Zeit ihres Bestehens über war der Verein der Filomaten vor allem auf Handlungen ausgerichtet, deren Ziel es war, die Gesellschaft im weitesten Sinne aufzuklären. Das Programm der Vilnaer Studenten enthielt auch Vermerke über die Notwendigkeit, die gesellschaftlichen Verhältnisse zu ändern, die Landwirtschaft zu modernisieren, Kultur zu entwickeln und die Grundbildung unter den niedrigsten Gesellschaftsschichten zu verbreiten.

Прекурсоры девизов позитивизма. Элементы органической работы и труда у основания в программе Общества филоматов (1817–1823)

Ключевые слова

Общество филоматов, Общество филаретов, варшавские позитивисты, органическая работа, труд у основания, социальное просвещение, модернизация

Краткое содержание

Общество филоматов основанное 1 (13) октября 1817 г. в Виленском университете принадлежит, как принято, к романтическому направлению

истории тайных объединений студентов и патриотических объединений 1-ой половины XIX в. Тем не менее, предлагаемая членами объединения программа, девизы, а также осуществляемые действия состояли из элементов, которые явились частями программы варшавских позитивистов во 2-ой половине XIX в. Все время, в течение которого функционировало Общество филоматов, его члены стремились, прежде всего, к широко понимаемому социальному просвещению. В программе вильнюсских студентов можно также найти напоминания о необходимости изменения социальных отношений, модернизации сельского хозяйства, развития школ и популяризации начального обучения среди низшего слоя общества.